

TRUMP OGŁASZA PLANY PRZEGLĄDOWE CYBERBEZPIECZEŃSTWA

W jednym z pierwszych wystąpień poświęconych cyberbezpieczeństwu Donald Trump zapowiedział, że będzie ono traktowane priorytetowo. Obiecał również powoła zespół przeglądowny ds. cyberbezpieczeństwa. Skorzystał również z okazji, żeby zaatakować Baracka Obamę i Hillary Clinton.

W pierwszej debacie telewizyjnej na temat cyberbezpieczeństwa, amerykański pretendent do Białego Domu określił zapobieganiu cyberatakami jako bardzo trudne do zrealizowania.

3 października po raz kolejny poruszył ten problem podczas spotkania z wyborcami. Podczas spotkania z weteranami w Herndon, Trump obiecał prace nad ulepszenie systemów narodowego cyberbezpieczeństwa. Określił, że jak tylko zostanie prezydentem, od razu zabierze się do pracy a problem ten będzie jednym z priorytetowych dla jego administracji.

Trump powiedział, że obecnie dopiero rozpoczynamy krajową dyskusję na temat jak bronić się przed współczesną cyberprzestępczością oraz zmieniającymi się wyzywaniem dla bezpieczeństwa narodowego. Podkreślił również konieczność rozwoju strategii przewidujących działania cyberofensywne w celu uzyskania przewagi strategicznej w 21 wieku.

Trump zapowiedział stworzenie zespołu, który dokona przeglądu polityki cyberbezpieczeństwa. Ma on być złożony z wojskowych, cywilów oraz ekspertów sektora prywatnego. Jego głównym zadaniem będzie znalezienie podatności w systemach rządowych. W pierwszej kolejności zajmie się on najbardziej wrażliwym, z punktu widzenia państwa, systemami ale ostatecznym celem jest dokonanie pełnej analizy i zapewnienie bezpieczeństwa na poziomie na jaki pozwoli nowoczesna technologia.

W swoim planie zapowiada również dokonywanie cyklicznych przeglądów oraz stworzenie rekomendacji uwzględniających najlepszą kombinację technik obronnych dopasowanych do potrzeb każdej agencji. Włączając w to monitorowanie zagrożeń insiderskich i przeprowadzenie pentestów.

Trump nawiązał w swojej wypowiedzi również do kradzieży ponad 20 milionów danych osobowych z Biura Zarządzania Danymi Personalnymi (Office of Personnel Management). Podkreślił że to kolejny przykład na klęskę polityki Obamy, tym razem w obszarze cyberbezpieczeństwa.

Trump zaatakował również Hillary Clinton, mówiąc, że jej jedyne doświadczenie w odniesieniu do cyberbezpieczeństwa polega na łamaniu prawa federalnego, ukrywania dowodów i narażenia całego narodu i społeczeństwa na zagrożenie.

Trump powiedział również o stałym i ogromnym problemie cyberbezpieczeństwa związanym z atakami z Chin, Rosji, Korei Północnej, organizacji terrorystycznych i przestępczych. Dodał również, że proceder wykradania danych to najszybciej rosnące przestępstwo w Stanach Zjednoczonych.

Czytaj też: [Rosyjscy hakerzy grają na Trumpa](#)